
Mirosław Marcinkowski

O PRODUKCJI FAJANSU
W MANUFAKTURZE EHRENREICHA W KRÓLEWCU
I JEGO OBECNOŚCI W XVIII-WIECZNYM ELBLĄGU —

W Europie w XVII i XVIII w. licznie powstawały manufaktury fajansu, w których produkowano naczynia naśladujące porcelanę importowaną z Chin i Japonii. W okresie późniejszym wytwarzane naczynia były już ozdabiane motywami charakterystycznymi dla europejskiej ornamentyki i tematyki. Dla mniej zamożnych grup społecznych naczynia fajansowe z europejskich manufaktur stawały się zamiennikami nieosiągalnych, ale modnych, dalekowschodnich wyrobów porcelanowych. Jednak już pod koniec XVIII stulecia duża liczba z ówczesnie funkcjonujących wytwórni fajansu zaczęła bankrutować, a to z powodu coraz bardziej popularniejszych wyrobów z fajansu delikatnego, wynalezionej w Anglii, oraz porcelany niemieckiej i francuskiej. W krótkim czasie fajans delikatny (nazywany też angielskim) zdominował europejski rynek wyrobów ceramicznych. Te bardzo popularne wyroby przemysłu, rozpowszechnione w całej Europie i dużej części Nowego Świata, pochodziły przede wszystkim z bardzo licznych fabryk zlokalizowanych na terenie hrabstwa Staffordshire.

W Elblągu lub bezpośrednio w jego okolicach nigdy nie powstała manufaktura fajansu. Silnie rozwinięte rzemiosło garncarskie zarówno w mieście, jak i okolicznych mniejszych ośrodkach (Tolkmicko, Młynary, Malbork, Frombork) w dużej części zaspokajało potrzeby mieszkańców na wyroby ceramiczne, w tym także na naczynia fajansowe. Produkty te, wytwarzane na większym obszarze dawnych Prus Królewskich (także w Gdańsku), nazywane są fajansem pomorskim¹. Natomiast gusty bardziej zamożnych mieszczan były zaspokajane głównie poprzez import naczyń powstających w pracowniach niderlandzkich, ale także manufakturach niemieckich, znacznie rzadziej w innych rejonach Europy.

Pod koniec XVIII w. również na terenie Prus i Pomorza pojawiły się pierwsze nieliczne manufaktury ceramiczne. Jednak ich wyroby nigdy nie zdobyły

¹ M. Marcinkowski, *Fajans pomorski ze Starego Miasta w Elblągu*, Elbląg 2011.

większej popularności, a o dziejach tych zakładów wiemy niewiele. Również asortyment ich wyrobów jest słabo rozpoznany, bardzo rzadko są one także reprezentowane w kolekcjach muzealnych. Jedyną możliwością częściowego przynajmniej poznania produkcji tych manufaktur jest identyfikacja ich wyrobów w materiale pozyskanym w trakcie badań wykopaliskowych.

Najbliżej Elbląga położona była manufaktura funkcjonująca na gdańskim przedmieściu Stolzenberg (dzisiejsza dzielnica Gdańska – Chełm). Ta założona w 1781 r. przez króla Prus Fryderyka II wytwórnia fajansów była poważnym zagrożeniem dla garncarstwa cechowego. Działała krótko, została bowiem zniszczona przez wojska napoleońskie w 1812 r.² Na temat wytwarzanych w niej produktów mało wiadomo³. Do dziś rozpoznanych jest niewiele naczyń i kaflów, które z całą pewnością moglibyśmy przypisać właśnie tej manufakturze⁴. Nie są znane źródła pisane dotyczące tej wytwórni. Przyjmuje się, że wytwarzano w niej m.in. serwisy obiadowe, być może lawaterze i pełnoplastyczne rzeźby, np. putta służące do dekoracji pieców czy kominków. Naczynia charakteryzowały się cienkimi ściankami, dobrej jakości białym szkliwem i były najczęściej zdobione malowanymi wiązkami kwiatowymi (róże, powoje, goździki, dzwonki)⁵.

Drugim ośrodkiem produkcji ceramiki był Królewiec. W tym mieście funkcjonowały przez pewien czas nawet dwie wytwórnie fajansu. Wiemy o nich nieco więcej, w porównaniu do gdańskiego zakładu zlokalizowanego na Stolzenbergu, ponieważ ich historia oraz częściowo asortyment produkcji zostały omówione przez Justusa Brinckmanna pod koniec XIX w., a więc około 100 lat po ich założeniu⁶. Najstarsze zachowane, choć niezbyt liczne, informacje na temat garncarstwa w Królewcu i manufaktur fajansu zawarte są w opracowaniu Ludwiga von Baczko⁷. W późniejszych okresach jeszcze kilkakrotnie pochylano się nad problematyką manufaktur królewieckich. Zawsze jednak analizy te opierały się na pierwszym opracowaniu Brinckmanna, dlatego też zasadniczo nie

² H.F. Secker, *Die alte Töpferkunst Danzigs und seiner Nachbarstädte*, Der Cicerone, Jg. VII, H. 13/14, ss. 247–248.

³ O. Riesebieter, *Die deutschen Fayencen des 17. und 18. Jahrhunderts*, Leipzig 1921, s. 309.

⁴ *Kunst und Kunsthandwerk im Hause Baster in Zoppot*, hrsg. H. Wichmann, Danzig 1925; *Straty wojenne Muzeum Miejskiego i Muzeum Rzemiosł Artystycznych w Gdańsku*, t. 3: *Straty w dziedzinie ceramiki*, oprac. E. Kilarzka, Gdańsk 2007, s. 149, 151–164.

⁵ H. F. Secker, op. cit., ss. 241–258.

⁶ Justus Brinckmann (1843–1915) – prawnik, ekonomista, historyk sztuki, kolekcjoner. Inicjator założenia i pierwszy dyrektor Muzeum Sztuki i Rzemiosła Artystycznego w Hamburgu, którego otwarcie nastąpiło w 1877 r. Wieloletni juror na Wystawach Światowych (Wiedeń 1873, Antwerpia 1885, Paryż 1900). Por. J. Brinckman, *Beiträge zur Geschichte der Töpferkunst in Deutschland (1. Königsberg in Preussen, 2. Durlach in Baden)*, Jahrbuch der Hamburgischen Wissenschaftlichen Anstalten, Jg. XIII, 1895, ss. 43–77.

⁷ Ludwig von Baczko (1756–1823) – przedstawiciel pruskiego oświecenia i romantyzmu. Wykształcony w Królewcu i związany przez całe życie z jego środowiskiem intelektualnym. Historyk, poeta, pisarz, publicysta. Najważniejsze dzieło to sześciotomowa *Historia Prus*, wydawana w latach 1793–1800. Por. L. v. Baczko, *Versuch einer Geschichte und Beschreibung Königsbergs*, Königsberg 1804, ss. 403–404.

wniosły nic nowego, a jedynie przypominały i powtarzały wcześniejsze ustalenia⁸. Wyjątkiem jest praca historyczki sztuki Gesine Schulz-Berlekamp, która uszczegółowiła niektóre informacje na temat jednej z królewieckich manufaktur, przede wszystkim na podstawie archiwaliów zachowanych w Ostpreußische Kriegs- und Domänenkammer⁹.

Pierwsza z dwóch królewieckich wytwórni fajansu nazywana była Fabryką braci Collin (Die Fabrik der Brüder Collin)¹⁰. Paul Heinrich Collin, urodzony 5 marca 1748 r., od 21 roku życia przebywał w Anglii jako kupiec. W trakcie swojej pracy często odwiedzał fabryki ceramiczne w Sheffield i Birmingham. Po powrocie do Królewca w 1776 r. założył wraz z bratem fabrykę fajansu i kamionki (Fayence- und Steingut-Fabrik). Paul Heinrich był zwolennikiem nowinek technicznych, dlatego też do powstającej fabryki sprowadził najnowocześniejsze maszyny usprawniające proces produkcji. Wyroby tej wytwórni nie zyskały jednak popularności i fabryka została zamknięta już w 1785 r. Paul Heinrich Collin zmarł zaledwie kilka lat później – 17 września 1789 r. Z pozostawionych, a dostępnych Brinckmannowi, dokumentów fabryki braci Collin można chociaż częściowo odtworzyć asortyment produkcji tej wytwórni. Produkowano tam: ramki sylwetowe (Silhouettenrahmen), pojemniczki do płukania oczu (Augenbadewännchen), potpourri, doniczki na kwiaty (Blumentöpfe), wazy, talerze, filiżanki, dzbanuszki do kawy i herbaty, mleczniki, pojemniki na tytoń i tabakiery. Wśród wyrobów kamionkowych były dzbanki do kawy i herbaty oraz mleczniki, które, jak twierdzono, były takiej samej jakości jak wyroby z Bolesławca Śląskiego¹¹.

Druga, bardziej istotna dla naszych rozważań, to manufaktura, której założycielem był Johann Eberhard Ludwig Ehrenreich. Urodził się on w 1722 r. we Frankfurcie nad Menem¹². Wiadomo, że studiował chemię, historię naturalną i medycynę. Podróżował po Francji i Anglii. Był także lekarzem Fryderyka I z dynastii Heskiej, na dworze szwedzkim. Za zasługi król Szwecji nadał mu tytuł radcy dworskiego (Hofrath). Wiadomo także, że po śmierci króla w 1751 r. żył z pracy naukowej i mieszkał niedaleko Sztokholmu. W czasie pobytu Ehrenreicha w Szwecji rozpoczęły swoją produkcję manufaktury fajansu w Rörstrand i Mariebergu¹³. Nie jest możliwe ustalenie, czy miał on jakiś większy wpływ na ich produkcję. Przypuszcza się jednak, że jako chemik z wykształcenia mógł mieć osobisty wkład w rozwój tych fabryk, które doskonale prosperowały w cza-

⁸ O. Riesebieter, op. cit., ss. 316–317; A. Stoehr, *Deutsche Fayencen und Deutsche Steingut*, Berlin 1920, ss. 543–547; R. Kabus, *Ostpreußen. Landschaft – Geschichte – Kultur*, Husum 1997, s. 271.

⁹ G. Schulz-Berlekamp, *Stralsunder Fayencen*, Putbus 1993.

¹⁰ J. Brinckmann, op. cit., s. 59.

¹¹ Ibidem, s. 60.

¹² Ibidem, s. 46.

¹³ A. Tegnér, *Marieberg*, w: *Fayencen aus dem Ostseeraum*, hrsg. von H. Guratzsch, München 2003, ss. 175–176.

sie jego pobytu w Sztokholmie¹⁴. Nieco później został dyrektorem, a być może również współdziałowcem, manufaktury fajansu w Stralsundzie.

Około 1770 r. Ehrenreich odwiedza i przebywa w Liwonii (Livland) oraz w Prusach Zachodnich (Westpreussen), w tym także w Elblągu i Malborku¹⁵. Być może szukał tam odpowiedniego miejsca do założenia własnej manufaktury. W 1772 r. Ehrenreich przybył do Królewca, gdzie 4 sierpnia 1775 r. zawarł z dr. H. C. Maseeoviušem umowę kupna terenu przy Rossgarten nr 89, 90 i 91 (są to obecnie tereny położone przy ul. Klinicheskaya w Kaliningradzie). Pomimo początkowych trudności finansowych związanych z budową nowej manufaktury, rozpoczął w 1779 r. produkcję naczyń fajansowych, a rok później także z fajansu delikatnego. Lata osiemdziesiąte XVIII w. to największy okres prosperity i rozkwit produkcji tej manufaktury. Produkowano wówczas naczynia fajansowe kryte szklivem, z fajansu delikatnego w „typie angielskim” oraz wyroby garncarskie, a od 1779 r. także flizy¹⁶.

W latach 1789–1803 manufakturą zarządzał jego syn Daniel. Duża konkurencja zagranicznych fabryk spowodowała na początku XIX w. trudności finansowe manufaktury, co doprowadziło do jej upadku w 1812 r.

Rodzaje wytwarzanych w tej manufakturze wyrobów ceramicznych, niekiedy także stosowanych motywów dekoracyjnych, można poznać na podstawie ogłoszeń o publicznych aukcjach, na których sprzedawane były wyroby manufaktury¹⁷. Były wśród nich m.in.: duże serwisy stołowe (Tafelservice); serwisy toaletowe – nalewka i miednica (Lavoir-Kannen mit Unterschalen); doniczki z podstawkami lub bez nich; ażurowe naczynia na suszone kwiaty (Potpourri-Vasen); różnego rodzaju naczynia kuchenne, jak garnki, okrągłe rondle (Casserole) i patelnie (Pfannen), które jak pisał: „są bardziej wytrzymałe i bardziej wygodne niż polskie naczynia” oraz dzbanuszki do śmietany, cukiernice, maselnice, świeczniki, serwisy do kawy i herbaty, teryny, salaterki, kompotierki, sosjerki, solniczki, naczynia apteczne, naczynia dla dzieci, patery na owoce, nocniki, a także flizy. Kilka przykładów produkowanych naczyń zostało przedstawionych w formie rysunkowej w cytowanej wielokrotnie pracy J. Brinckmanna¹⁸ (ryc. 1–3). Pojedyncze zachowane egzemplarze przechowywane są w muzeach, m.in. w Kopenhadze i Berlinie¹⁹ (ryc. 4, 5) oraz w Lüneburgu²⁰ i Hamburgu²¹. Przed II wojną

¹⁴ J. Brinckmann, op. cit., s. 45.

¹⁵ G. Schulz-Berlekamp, op. cit., s. 30.

¹⁶ Ibidem, s. 29.

¹⁷ J. Brinckmann, op. cit., ss. 50–54.

¹⁸ Ibidem, s. 51, 53, 54.

¹⁹ Ibidem, il. 1–2.

²⁰ R. Kabus, op. cit., il. 23, s. 271.

²¹ A. Pilipczuk, „Prussica” – frühe kunstgewerbliche Objekte altpreußischer Provenienz – im Museum für Kunst und Gewerbe Hamburg, w: *Musik und Literatur im frühneuzeitlichen Preussenland*, hrsg. Von B. Jähnig, Marburg 2009, s. 122.

światową nieliczne naczynia z manufaktury Ehrenreicha były przechowywane również w gdańskich placówkach muzealnych²².

Do najczęściej wykorzystywanych motywów zdobniczych należały kwiaty malowane na niebiesko kobaltem (w różnych odcieniach) oraz na fioletowo-brązowo manganem. J. Brinckmann twierdził, że stosowane ornamenty i motywy zdobnicze były bardzo podobne do wykonywanych w manufakturach w Marienbergu i Stralsundzie, w okresie, kiedy przebywał tam Ehrenreich.

Wyroby manufaktury królewieckiej Ehrenreicha były sygnowane. Sygnatura składała się z kilku elementów, wykonywanych w różny sposób. Podstawowym były wyciskane w czerepie wiązane (w ligaturze) duże litery „HE”, będące inicjałami pochodzącymi od nadanego tytułu – Hofrath oraz nazwiska właściciela manufaktury – Ehrenreich. Obok tego znaku malowana była podszkliwnie data dzienna produkcji (dlatego też, mając w całości czytelną sygnaturę, można bardzo dokładnie określić czas powstania naczynia), często także pojedyncze litery „H”, „K” lub „M”. Te pojedyncze litery były sygnaturami pracowników zatrudnionych w manufakturze (ryc. 6, 6a). Litera „H” to Eryk (Erik) Hellmann ze Szwecji, malarz ornamentów na ceramice, „K” – Jan Fryderyk Kaiser z Prus, malarz wykonujący dekoracje farbami naszkliwnymi czy pochodzący również z Prus formierz naczyń z fajansu delikatnego o nazwisku Koch i „M” – prawdopodobnie Max, malarz na ceramice²³. Często spotykanym uzupełnieniem sygnatur było rysunkowe przedstawienie planety Jowisz. Ten system sygnowania był stosowany na naczyniach z fajansu (fajansu właściwego). Na wyrobach z fajansu delikatnego stosowano odcisk stempla „HE” z datą roczną oraz namalowaną literą „K” (Königsberg). Co ważne, sygnatura na wyrobach z fajansu delikatnego była bardzo często kilka razy powtarzana.

Przynajmniej dwóch z zatrudnionych przez Ehrenreicha malarzy wcześniej pracowało pod jego kierownictwem w manufakturach szwedzkich i w Stralsundzie. Erik (Eryk) Hellman wykonywał wcześniej dekoracje malarskie w Stralsundzie²⁴. Prawdopodobnie był on jednym z czterdziestu specjalistów (tokarzy, formierzy, malarzy, wypalaczy), którzy wraz z Ehrenreichem przybyli do tego miasta ze Szwecji²⁵. Natomiast malarz sygnujący swoje wyroby w Królewcu literą „M”, to prawdopodobnie Henrik Max, pracujący wcześniej w manufakturze w Marienbergu, w okresie kiedy przebywał w niej również Ehrenreich²⁶.

²² *Straty wojenne Muzeum Miejskiego*, ss. 129–132.

²³ G. Schulz-Berlekamp, op. cit., s. 30.

²⁴ Idem, *Fayencen aus dem östlichen Ostseeraum – Neue Erkenntnisse zur Manufaktur in Königsberg*, w: *Fayencen aus dem Ostseeraum*, hrsg. von H. Guratzsch, München 2003, ss. 28–31; G. Sprechneider, *Baltic Rococo. Nordeuropäische Fayence aus einer Hamburger Privatsammlung und dem Museumsberg Flensburg*, Heide 2009, s. 12.

²⁵ Ibidem, s. 12.

²⁶ H. Lungagnini, *Fayence des Ostseeraumes Sammlung Axel Springer*, Schleswig 1998, s. 140, nr kat. 65; *Fayencen aus dem Ostseeraum. Keramische Kostbarkeiten des Rokoko*, hrsg. H. Guratzsch, München 2003, s. 182, nr kat. 54.

W bardzo bogatym materiale pochodzącym z badań wykopaliskowych na Starym Mieście w Elblągu zostało zidentyfikowanych kilka naczyń, które pochodziły z manufaktury Ehrenreicha. Czy wyroby z drugiej królewieckiej manufaktury braci Collin również docierały do Elbląga, trudno jest stwierdzić. Brak informacji na temat ewentualnej sygnatury i zachowanych przykładów tych wyrobów w innych kolekcjach przy obecnym stanie wiedzy nie pozwala na odpowiedź na to pytanie. Pośród wyrobów wytwórni Ehrenreicha występują jedynie naczynia stołowe z fajansu (fajansu właściwego). Brakuje natomiast wyrobów z fajansu delikatnego. Być może przyczyną tego jest bardzo silna dominacja wytwórni angielskich. Wśród odkrytych naczyń zrekonstruowano ich wielkości i formy oraz określono stosowaną dekorację.

Zdecydowaną większość naczyń odkrytych w Elblągu stanowią talerze płaskie i głębokie. Płaskie mają średnicę około 22–23 cm, średnicę dna – 12,8 do 13,5 cm i wysokość – 2,6 cm. Natomiast talerze określone jako głębokie, to naczynia o średnicy około 22–23 cm, średnicy dna około 12 cm i wysokości – 3,6 cm. Wśród talerzy wyróżnia się zespół o nieco odmiennych proporcjach, pochodzący z jednej parceli. Są to talerze określone roboczo jako głębokie, które miały średnicę 23 cm i wysokość zaledwie 2 cm, natomiast talerze płytkie – odpowiednio 23 cm i zaledwie 0,6 cm. Ponadto, jako pojedyncze egzemplarze, zostały zidentyfikowane: pokrywka do teryny i duży talerz (o średnicy około 32 cm), zachowane fragmentarycznie, oraz podstawek. Ten ostatni miał średnicę 13 cm, średnicę dna 8 cm i wysokość 3 cm. Natomiast pokrywka teryny z guzikowatym uchwytem miała średnicę 22 cm i wysokość około 5 cm.

Wszystkie odkryte naczynia zostały wykonane z fajansowych mas garncarskich w technice toczenia i pokryte są obustronnie nieprzezroczystym, białym zabarwionym szkliwem. Niekiedy niezbyt dokładne została wyrobiona masa garncarska, co spowodowało odpryski czerepu – widoczne są duże frakcje żle wyrobionej masy. Dekoracje zostały wykonane farbami podszkliwnymi (wysokiego ognia). Sygnatura „HE” wyciśnięta jest w czerepie, pozostałe oznaczenia namalowane zostały podszkliwnie. Odkryte w Elblągu naczynia były zdobione przy użyciu różnych motywów dekoracyjnych, co pozwala na zapoznanie się z kilkoma stylami zdobienia naczyń użytkowych stosowanych w manufakturze Hofrath Ehrenreich w Królewcu.

Na podstawku, dużym talerzu i zespole ośmiu talerzy (głębokich i płytkich) dekoracja została namalowana farbą kobaltową. W centrum lustra każdego z naczyń namalowano pojedynczy motyw kwiatowy. Jest to prawdopodobnie przedstawienie jakiegoś kwiatu z rodziny dzwonkowatych (*Campanulaceae* Juss.) z lancetowatymi liśćmi. Na kołnierzu namalowano, ułożone naprze-

miennie, pojedyncze motywy kwiatowe i s-kształtne gałązki chmielu (ryc. 7–8). Bardzo zbliżone dekoracje, wręcz identyczne w przypadku s-kształtnej gałązki chmielu, były stosowane do dekoracji naczyń w manufakturze w Rörtrand pod Sztokholmem²⁷. Podobny talerz znajduje się również w zbiorach Nordiska Museet Stockholm²⁸. Pochodzą one z okresu, kiedy dyrektorem tej wytwórni był Elias Magnus Ingmann, czyli z lat 1753–1773. Może to być potwierdzeniem opinii J. Brinckmanna, że ornamenty wykonywane na wyrobach królewieckich były bardzo podobne do tych z Marienbergu i Stralsundu stosowanych w czasie, kiedy przebywał tam Ehrenreich²⁹. W przypadku tych naczyń nie zaobserwowano pozostałości sygnatury. Zostały one określone jako wyrób królewiecki na podstawie cech technologicznych i stylistycznych, tym bardziej że z zastosowaniem tych samych motywów, uzupełnionych o stylizowane i mocno uproszczone liście oraz krótkie kreski i kropki tworzące trójkąt została wykonana dekoracja na pokrywie teryny (ryc. 9) – namalowane farbą manganową. Nie można jednak wykluczyć, że wyżej opisane talerze pochodzą z innej wytwórni, np. ze wspomnianej manufaktury w Rörtrand.

Inny sposób dekoracji, malowany farbą kobaltową, występuje wyłącznie na jednym naczyniu odkrytym w Elblągu. Na kołnierzu płaskiego talerza wykonane zostały, delikatną kreską, motywy kwiatowe, przedzielone drobnymi ulistnionymi gałązkami. W centrum lustra widoczny jest także drobny motyw kwiatowy z trzema główkami i lancetowatymi liśćmi (ryc. 10). Do tego ornamentu nie znaleziono bezpośrednich analogii. W przypadku tego talerza zachowała się szczęśliwie cała sygnatura, łącznie z monogramem malarza – litera „H”. Na tej podstawie możemy wnioskować, że autorem tej dekoracji był Eryk (Erik) Hellmann, wcześniej aktywny zawodowo w Stralsundzie i prawdopodobnie także w Szwecji.

Kolejne dekoracje widoczne na wyrobach z Królewca zostały wykonane farbą manganową z wykorzystaniem motywów roślinnych. Są to duże, umieszczone na kołnierzu, ściankach i częściowo w lustrze talerza trzy kwiaty – róża, goździk i aster, przedzielone drobnymi kwiatami na ulistnionej gałązce (ryc. 11, 12). Podobny motyw został namalowany także w centrum lustra każdego z talerzy. Identyczny sposób zdobienia, z wykorzystaniem tych samych motywów, w takim samym układzie, lecz namalowany kobaltem, został użyty do dekoracji talerzy płaskich i głębokiego pochodzących z jednego serwisu (ryc. 13, 14). Wszystkie te talerze (zarówno zdobione farbą kobaltową, jak i manganową) zostały pomalowane prawdopodobnie przez jednego dekoratora. Drobne różni-

²⁷ H. Lungagnini, op. cit., nr kat. 38, 39, s. 130.

²⁸ Ibidem, s. 130.

²⁹ J. Brinckmann, op. cit., s. 51.

ce widoczne w potraktowaniu szczegółów dekoracji, np. obecność lub brak żyłek na liściach, inne nieco kształty widoczne w malowaniu szczególnie drobnych elementów dekoracji, wynikają prawdopodobnie z czasu powstania tych talerzy. Malowane manganem zostały wykonane w 1785, natomiast te zdobione kobaltem – w 1786 r.

Elbląskie odkrycia wyrobów manufaktury Hofratha Ehrenreicha z Królewca miały miejsce na kilku zaledwie parcelach mieszczańskich i znaleziono je w niezbyt dużej liczbie, w porównaniu do innych znalezisk wyrobów ceramicznych z tego samego okresu. Świadczy to prawdopodobnie o ich małej popularności wśród mieszkańców miasta. Bardziej gustom elblązan z końca XVIII w. odpowiadały naczynia z fajansu delikatnego, przywożone bardzo licznie z wielu fabryk angielskich. Ich przemysłowa, masowa, produkcja spowodowała spadek cen, a tym samym stały się one konkurencją na rynku dla naczyń królewieckich. O bardzo dużej popularności fajansów angielskich świadczą również relacje z epoki. W angielskich Rocznikach Handlowych z 1765 r. czytamy: „Dawniej wszyscy jadalśmy z talerzy robionych w Delft w Holandii; obecnie Holendrzy posługują się naszymi naczyniami ze Staffordshire. Stałe zwiększanie się naszego eksportu do Holandii i krajów sąsiednich jest prawdziwie zadziwiające”³⁰.

Na podstawie zachowanych i opracowanych kartotek miejskich³¹ można spróbować prześledzić, jaki poziom materialny reprezentowali elbląscy użytkownicy wyrobów fajansowych z Królewca. Niewielka liczba parcel, na których odkryto te naczynia, powoduje, że nie jest to próba reprezentatywna i nie może służyć do przeprowadzania bardziej ogólnych szacunków statystycznych. Wyroby z manufaktury Hofrath Ehrenreich odkryto na parcelach: Kowalska 7, Bednarska 13, Garbary 13, Rzeźnicka 4, Rybacka 36. Wszystkie naczynia pochodzą z lat osiemdziesiątych XVIII w., a część z nich można bardzo dokładnie datować na rok 1785 i 1786.

Kamienica położona przy ul. Kowalskiej 7 była od lat siedemdziesiątych XVIII w. i na początku XIX w. w posiadaniu średniozamożnego płóciennika Gotfrieda Härtla, który w 1772 r. otrzymał prawo miejskie. W przypadku kolejnej parceli mieszczańskiej, położonej przy ul. Rybackiej 36, nie możemy tak dokładnie określić właściciela odkrytych tam naczyń. W połowie XVIII w. działka była w posiadaniu średniozamożnego Jana Maasa, a kolejnym właścicielem, jeszcze w tym samym stuleciu, był Jakub Hertel. Dla naczyń odkrytych w obrębie parceli przy ul. Rzeźnickiej 4 także nie można dokładnie określić ich właści-

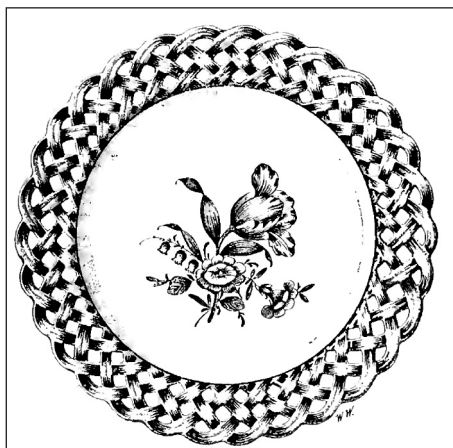
³⁰ E. Birkenmajer, *Fajans europejski XVI–XX w.*, Gdańsk 1992, s. 41.

³¹ Kartoteki właścicieli parcel miejskich zostały opracowane przez zespół archiwistów z UMK w Toruniu, pod kierownictwem prof. A. Czacharowskiego, w latach 80. XX w.

ciela. Od 1756 r. nieruchomości należała do średniozamożnego piwowara Jakuba Poselgera, wójta w 1762 r. Zmarł on w 1776 r., a działka prawdopodobnie przeszła w posiadanie jego syna, który był średniozamożnym kramarzem. Bednarska 13, liczona za dwie „erbe”, łącznie z sąsiedzką posesją Bednarska 12, w latach osiemdziesiątych XVIII w. była w posiadaniu radcy miejskiego Andrzeja Aundriana. Brak jest informacji o jego statusie materialnym. Natomiast posesja przy ul. Garbary 13 od około 1701 do 1818 r. należała do cechu kramarzy.

Mimo skromnych danych archiwalnych, można jednak przypuścić, iż naczynia pochodzące z manufaktury Hofratha Ehrenreicha w Królewcu były nabywane głównie przez średniozamożnych mieszczan elbląskich. Wyjątkiem jest tu jedna posesja, której właścicielem był cech kramarzy. Odkryte tam fajanse królewieckie były być może używane podczas spotkań cechowych.

Wyroby manufaktury królewieckiej w europejskich placówkach muzealnych są okazami rzadkimi, również sporadycznie są towarami obrotu antykwarecznego. Powoduje to, że dzieje tych wytwórni nie były jak dotychczas przedmiotem bardziej dogłębnych studiów. Zaprezentowana powyżej charakterystyka odkrytych w Elblągu naczyń i skrótowe przedstawienie dziejów wytwórni Hofrath Ehrenreich są pierwszym opracowaniem w polskiej literaturze przedmiotu, a jednocześnie jej wyroby odkryte w Elblągu są obecnie największym znanym zbiorem naczyń tej manufaktury.

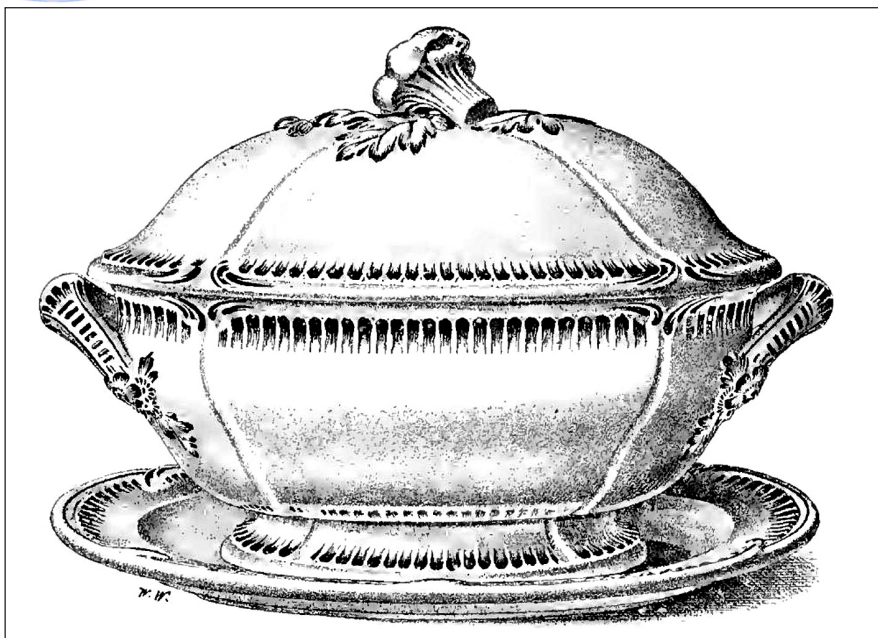


Ryc. 2. Talerz deserowy z manufaktury Hofrath Ehrenreich

Źródło: Brinckmann 1896, s. 51.

Ryc. 1. Naczynie na kwiaty z manufaktury Hofrath Ehrenreich

Źródło: Brinckmann 1896, s. 54.



Ryc. 3. Waza (teryna) z fajansu delikatnego, manufaktura Hofrath Ehrenreich

Źródło: Brinckmann 1896, s. 53.



Ryc. 4. Owalny talerz z dekoracją kwiatową, ze zbiorów Danske Kunstindustrimuseum w Kopenhadze

Źródło: Schulz-Berlekamp 2003, s. 29.



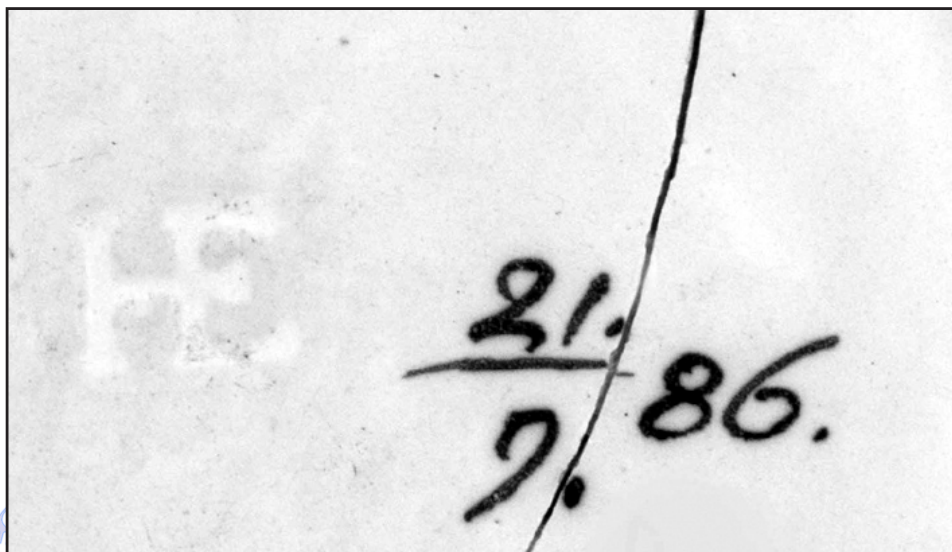
INS
IM

Y
RZYŃSKIEGO

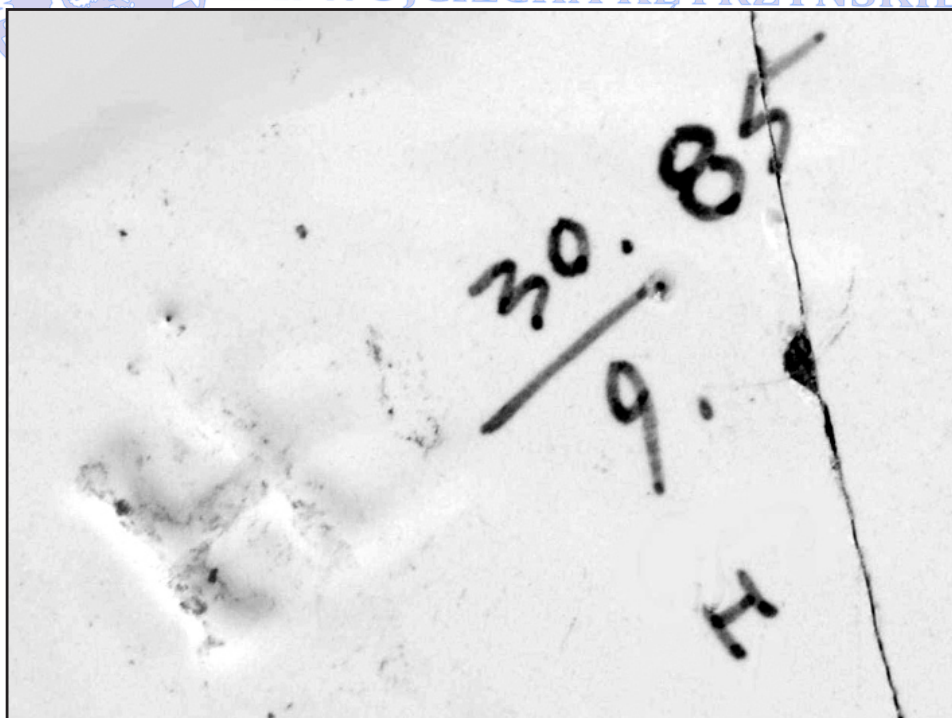


Ryc. 5. Waza (teryzna) z pokrywką ze zbiorów Staatliche Museum zu Berlin

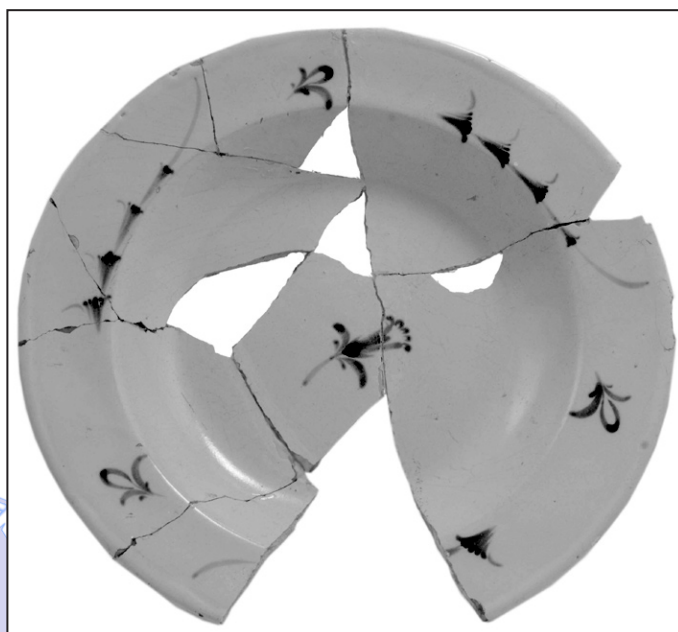
Źródło: Schulz-Berlekamp 2003, s. 30.



Ryc. 6. Sygnatura manufaktury Hofrath Ehrenreich w Królewcu, bez oznaczenia malarza
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.



Ryc. 6a. Sygnatura manufaktury Hofrath Ehrenreich w Królewcu, z oznaczeniem malarza
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.



Ryc. 7. Talerz fajansowy z dekoracją roślinną (dzwonek w lustrze i gałązki chmielu na kołnierzu), manufaktura Hofrath Ehrenreich
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.



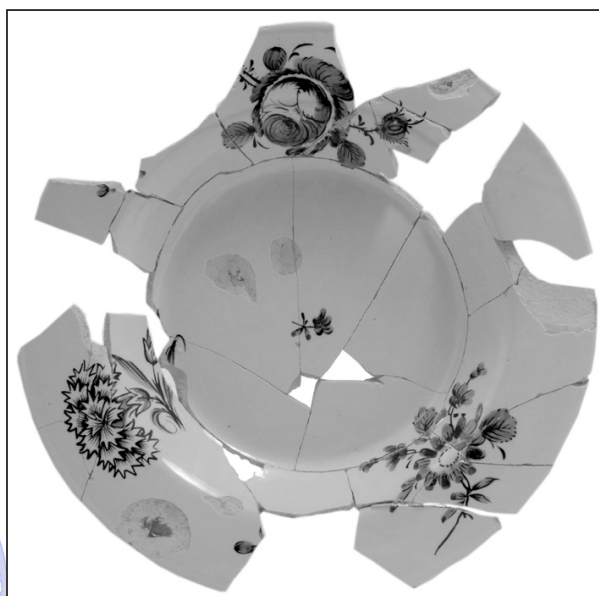
Ryc. 8. Talerz fajansowy z dekoracją roślinną (dzwonek w lustrze i gałązki chmielu na kołnierzu), manufaktura Hofrath Ehrenreich
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.



Ryc. 9. Pokrywka teryny zdobiona motywem dzwonka
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.



Ryc. 10. Talerz głęboki zdobiony drobnymi motywami kwiatowymi
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.



Ryc. 11. Talerz z motywami kwiatowymi (róża, goździk i aster) malowanymi manganem
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.



M. WOJCIECH KĘTRZYŃSKI



Ryc. 12. Talerz z motywami kwiatowymi (róża, goździk i aster) malowanymi manganem
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.



Ryc. 13. Talerz z motywami kwiatowymi (róża, goździk i aster) malowanymi kobałem
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.



Ryc. 14. Talerz z motywami kwiatowymi (róża, goździk i aster) malowanymi kobałem
Zbiory MAH w Elblągu. Fot. A. Grzelak.